CZĘŚĆ V. № 49. ROK. 3 (1832.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumeratę przyjmuje się w Redakcyi zapisując: do Redakcyi Tygodnika w Petersburgu, w Gazetnej Expedycyi Petersburskiego Pocztamtu, i we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* na prowincyją s pocztą, a w Stolicy z noszeniem do mieszkań 50 rub. as. *Półroczna* 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina, *Roczna* 45 r. as. *Półroczna* 25 rub. as.

Wtorek, 28 Czerwca.

Od 5 Lipca b. r. zaczyna się drugie półrocze Tygodnika. Półroczni prenumeratorowie, chcący nadal utrzymywać to pismo, raczą, z należną opłatą, przesłać do Redakcyi, lub tutejszej Expedycyi Gazet, jeden z drukowanych adresów, pod któremi dotąd Tygodnik odbierali; nowoprenumerujące zaś osoby raczą zgłaszać się zawczasu, wypisując dokładnie swoje imię, imię ojca, nazwisko, urząd, najbliższą stacyją pocztową i miejsce, gdzie życzą sobie Tygodnik odbierać.

Wiadomości krajowe.

Petersburg, 27 *Czerwca.*

Przez roskaz dzienny Cesarski 25 b. m. za gorliwą służbę, podwyższeni zostali do stopnia Jenerał-majorów, pułkownicy: Komendant Archangelski, zostający w straży wewnętrznej *Schultz;* Naczelnik artyleryi fortecznej w Gruzyi, *Mielnikow* 1, obaj z zachowaniem dotychczasowych obowiąsków; za odznaczenie się w bitwach przeciw powstańcom polskim, Dowodzca półku Kozaków-Górali, zostający w jezdzie *Wierzilin*, który mianowany razem zostaje atamanem wojska kozaków linijowych;—Rotmistrz gwardyi pułku ułanów J. C. M. W. X. Michała xżę *Wrede*, i porucznik Grodzieńskiego huzarów, xżę *Radziwiłł*, mianowani Fligel-adjutantami J. C. M.

— Cesarz Jmć raczył mianować Szambelanem Dworu Wice-gubernatora Grodzieńskiego Radcę Kol. xcia *Dawydow*.

— *Ukazy* Cesarskie, *dane do Rządz. Senatu.* — 7 b. m. Urzędnik wydziału Prowiantskiego, 4 klassy *Swirin*, na własną prośbę otrzymuje zupełne uwolnienie od służby s pensyą roczną 3,000 r.—16 *b. m.* Marszałek gubernijalny Miński, Radca Stanu *Osztorp*, za szczególnie gorliwą służbę mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu — 17 *b. m.* Jenerał-Kriegs-kommisarz polny czynnej armii Rz. R. St. *Omeljanenko*, na własną prośbę, otrzymuje uwolnienie od służby z rangą Radcy Tajnego — Wice-gubernator Kałuzski R. St. *Bezobrazow* zostaje uwolniony od służby; na jego miejsce przeniesiony Połtawski Wice-gubernator R. St. *Hesse*, a na miejsce tego ostatniego, Kijowski, Rz. R. St. *Pasenko.* Następni Wice-gubernatorowie przeniesieni zostają z dzisiejszych swych posad, na inne: Permski, R. St. *Jewsiewjew* do Archangelska, Archangelski zaś R. Kol. *Czufarow* do Permu; Smoleński, Radca St. *Pestel*, do Charkowa, (Słobodzko-Ukraińskiego) Słobodzko-Ukraiński, Radca Koll. *Bezkorowajnyj*, do Smoleńska; Ołoniecki, Radca Koll. *Pienkin*, do Kijowa; miejsce jego zajmuje urzędnik do szczególn. poleceń przy Depart. Dóbr Skarbowych Radca Kol. *Miaczkow;* Witebski, xżę *Dawydow*, do Grodna; na miejsce jego, do Witebska, mianowany urzędnik Ministerstwa Spraw Wewn. Radca Dworu *Klementjew*, który obok tego otrzymuje rangę Radcy Kollegijalnego; Naczelnik oddziału w Depart. Skarbu Państwa, Radca Dworu Władysław *Kniażewicz*, mianowany Radcą Kollegijalnym i Wice-gubernatorem Taurycki; *tegoż dnia;* Radca Mobylewskiej Izby Kryminalnej Radca Dworu *Karpiłowicz* mianowany Prezesem Izby Kryminalnej Grodzieńskiej, s pensyą ustanowioną dla Prezesów Izb sądowych w gubernijach Wielkiej Rossyi—19 *b. m.* Łowczy Dworu Dymitr *Wasilczykow* wezwany zostaje na Członka Kommisyi budowania Cerkwi S. Izaaka w Petersburgu. — N. Pan w d. 28 Maja b. r. raczył udzielić rangę Rejestratora Kollegijalnego kancellarzyście sądu Niższego Ziem. Kobryńskiego (gub. Grodzieńskiej) *Trigubekowi*, na przedstawienie P. Głównodowodzącego 1 armiją, i 18 b. m. Kancellarzyście Gubernijalnego kantoru pocztowego Mobylewskiego *Podgorodnikow*, na przedstawienie P. Głównozarządzającego wydziałem poczt.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1) 17 *b. m.* (z Depart.

Granicz.) Iż wyroki Kancelaryj granicznych, w przedmiocie ziem bezspornie odgraniczonych, mają być oznajmowane właścicielom przez Rządy gubernijalne — S 1*go* Departamentu: 2) 21 *b. m.* Z zaleceniem wszystkim zwierzchnościom gubernijalnym izby czuwały nad przypisaniem do batalijonów kantonistów wojskowych, dzieci płci męskiej, dymisyonowanych wojskowych rang niższych. — 3) *tegoż dnia*. O zatwierdzeniu przez J. C. M. w d. 18 Maja b. r. organizacyi tymczasowej kommisyi do ukończenia załegłych interesów Departamentu Inspektorskiego w Ministerstwie Wojny. (Временная Коммисія для окончанія нерѣшеныхъ дѣлъ Инспекторскаго Департамента Военнаго Министерства) Kommisya ta, do której zdane będą wszelkie nieukończone po 1 Maja b. r. we wspomnionym Departamencie interesa, zostająca pod zwierzchnictwem Deżurnego Jenerała Głównego Sztabu J. C. M. i pod zarządem wojskowego jenerała, równego w stopniu Wice-dyrektorowi Departamentu Inspektorskiego, składać się będzie ze dwóch oddziałów, a każdy z nich ze trzech biór czyli stołów. Naczelnikami oddziałów będą oficerowie wojskowi wyższego stopnia—4) *tegoż dnia*. Z ogłoszeniem dodatkowych prawideł, danych komitetowi 18 Sierpnia 1814 roku (Opieki Inwalidów.) W celu dania słusznego pierwszeństwa tym, z liczby zostających pod opieką komitetu rannych oficerów, którzy, s powodu ciężkiego kalectwa, niezdolni są do pełnienia żadnéj służby, postanowiono temi prawidłami: «naznaczać takim osobom pensye «według rang, z jakiemi otrzymali dymisyą, dodając im, «w porównaniu s pensyami ciężko-rannych, zostających w «służbie, połowę, a mianowicie: jenerałowi broni 6,000 »r. jenerał-porucznikom 4,500, jenerał-majorom 3,000, «pułkownikom 1,200, podpułkownikom 1125, majorom «1050, kapitanom i rotmistrzom 975, sztabs-kapitanom i «sztabs-rotmistrzom 900, porucznikom 825, podporucznikom 750, chorążym 675; bez różnicy broni;» nadto daje się im na najęcie posługi: jenerałom 600, a innym oficerom 300 r. rocznie, i kwaterę w miastach z opałem i światłem—5) 22 *b. m.* Z zaleceniem Izbom Kryminalnym izby wypełniały ściśle przepisy 10 art. Ukazu 20 Stycznia 1828 w przedmiocie pensyi zostającym pod sądem — 6) *tegoż dnia* Izby audytorowie, pochodzący z ojców też audytorów, przy dalszém podnoszeniu do stopni, mianowani byli, na mocy ogólnych prawideł, ze 12*ej* na stopień 10*ej*, nie zaś 9*ej* klassy—7) *tegoż dnia*. «Rzą«dzący Senat, postrzegłszy z dochodzących do niego wia«domości, że w sądownictwach Podolskiéj i Wołyńskiej «gubernij przyjmowane bywają do akt dokumenta, pisane «na prostym papierze, wedle Ukazu J. C. M. postanowił: «gdy Ukazami Cesarskiemi 18 Grudnia 1797, 11 Lu«tego 1812, 19 Marca 1819 i 24 Listopada 1821 r. «zabroniono do akt przyjmować i do skutku przywodzić «dokumenta, pisane na prostym, lub na nieodpowiednim, «papierze, przeto wszystkim Rządom gubernialnym i ob«wodowym, Izbom Cywilnym i innym równym sądownic«twom, mającym moc przyjmowania przyznań praw prze«dażnych, jak najsurowiéj zalecić izby wspomnione prawa «ściśle wypełniały.»—8) *tegoż dnia*. O nowem urządzeniu Heroldyi, przy Rządz. Senacie zostającej i rozdziale w niej interesów, w skutek nowozatwierdzonej 21 Maja b. r. ustawy, na trzy expedycye. *(G. S.)*

— Stosownie do Ukazu Cesarskiego z d. 21 Grudnia 1830 r. nałożone zostają areszta: w gubernii Podolskiéj, powiatach Olgopolskim i Jampolskim, na 4010 dusz Michała syna Kajetana *Sobańskiego*, na zabeśpieczenie części, jaka się z nich dostanie synowi jego Gothardowi, osądzonemu za należenie z oddziałem rokoszan do bitwy przeciw wojskom rossyjskim, pod miasteczkiem Daszewem i t. p.; w gubernii Grodzieńskiéj, powiecie Słonimskim, na część majątku Blizny, Pawła syna Józefa *Miłaczewskiego*, jaka się należeć może synowi jego Michałowi, który wydalił się bez wiedzy rządu, do niewiadomego miejsca; i w gubernii Mińskiéj, pow. Borysowskim, na 26 dusz, wydzielonych z exdywizyi Magdalenie córce Ignacego *Bielińskiéj*, na zabeśpieczenie części, jaka się należy synowi jéj Ignacemu, który się wydalił do Królestwa Polskiego. *(Spis. ar.)*

— Piszą z Orła, iż 23 z. m. umarł w tém mieście Wice-prezydent tamecznego komitetu więzień, Radca Stanu *Jermołow*, ojciec znanego jenerała tegoż nazwiska.

— Do Petersburga przybyli: 22 b. m., z Warszawy, Urzędnik Polskiego Banku *Gejsmar;* 23*go*, z Nowgorodu, dymiss. R. R. St. *Wołżyński*. — Wyjechali: 21*go*, do różnych gubernii Członek Rady Pocztowej, Rz. R. St. *Doliwa-Dobrowolski;* — 22*go*, do Kowna, Członek Rady Państwa Rz. Radca Tajny *Sperański;* do Rygi, zostający w wiedzy ministerstwa spraw zagr. Rz. R. St. bar. *Sacken;* do Zołotonoszy, Jen.-porucz. *Poleszko;* do Moskwy, polski szlachcic *Hamulecki;*—23*go*, do tegoż miasta, Senator *Korniłow;* do Witebska, Senator *Sumarokow;* do Czugujewa, Jenerał-adjutant *Kleinmichel;* do Torżka, Smoleński Cywilny Gubernator, Rz. Radca St. *Chmielnicki*. *(G. P.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 22 Czerwca. 19 b. m. gdy Król Jmć, obecnym będąc na wyścigach końskich w Ascot, stał s kilku osobami orszaku swojego w jedném z okien galeryi Królewskiej, człowiek jakiś, w odzieży majtka, z jedną nogą drewnianą, cisnął nań kamieniem, i trafił go w sam środek czoła, nieco powyżej brzegu kapelusza, który szczęściem J. K. M. miał na głowie, gdyż inaczej uderzenie mogłoby stać się śmiertelném. Król, w pierwszej chwili przestrachu, odskoczył w tył o kilka kroków: zawoławszy «odebrałem cios» i w tejże chwili pomieniony człowiek cisnął drugim jeszcze kamieniem, który, odbiwszy się o ramę okna, spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się na galeryi ogarnieni zostali przestrachem; Król jednakże, przyszedłszy do siebie, i, po zdjęciu kapelusza, powiodłszy ręką po czole, oświadczył, iż nie jest raniony. Tymczasem sprawca zbrodni został schwytany przez kapitana okrętowego Smith i niejakiego P. Turner i wydany w ręce policyi. Wieść o tym wypadku rozeszła się natychmiast we wszystkich kierunkach i tłumy ludu poczęły otaczać galeryję, dopytując się troskliwie o zdrowie J K. M., Król, ukazawszy się pośród tego zgiełku w oknie, przyjęty został okrzykami najżywszej radości, które powtórzyły się jeszcze za zbliżeniem się do okna Królowej i lorda Fitzclarence.—Z odbytego natychmiast przez urząd miejscowy Windsorski badania okazało się, iż winny nazywa się Dennis Collins, rodem s Cork, i że długo zostawał w służbie morskiej. Utracił nogę od kuli działowej na okręcie *Atalante* w Indyjach wschodnich, przyjęty został

do szpitalu inwalidów, w Greenwich; lecz, za wykroczenie, wypędzony stamtąd, od sześciu miesięcy był bez sposobu do życia. Prośby, podawane przezeń do lorda admiralicyi i samego Króla, pozostały bez skutku, a stąd, przywiedziony do rospaczy, postanowił zemścić się, i w tym zamiarze przyszedł do Ascot.—Sądzą powszechnie, iż zamach takowy poczytanym będzie za zbrodnią stanu.

— 20 t. m. obie izby uchwaliły do Króla adressy z wyrażeniem uczuć przywiązania z okoliczności zamachu popełnionego w Ascot.—J. K. M. wyznaczył na ich przyjęcie 27 t. m.

— 15 b. m. izba niższa zamieniła się w komitet dla wzięcia pod rozwagę bilu o reformie w Szkocyi. Odrzucono kolejno pięć podawanych przez stronę przeciwną popraw i cały bil przyjęto.—18*go*, odrzucono też kilka popraw, podawanych do bilu o reformie w Irlandyi.

— P. Durand de Mareuil, mający zastąpić w Londynie xcia de Talleyrand, przybył już do Londynu i 18 b. m. odwiedził xcia Talleyrand, który 21 t. m. przyjechał z Douvres do Calais.

— 18 b. m. w dniu bitwy pod Waterloo, xżę Wellington został napadnięty i napawany obelgami przez pospólstwo Londyńskie, w czasie gdy wracał konno s części zwanej Tower. Wielu jednakże z widzów tej haniebnej sceny publicznego znieważenia znakomitego wodza, zwłaszcza w rocznicę dnia w którym tyle się przyłożył do uświetnienia dziejów angielskiego oręża, jęło się jego strony i dopomagało usiłowaniom policyi w ukojeniu motłochu i chwytaniu podżegaczy.

— Cholera ukazała się w Manchester.

— Umarł tu w tych dniach hr. Woroncow, były przed xciem Lieven poseł rossyjski przy dworze naszym; sprawował on pomieniony urząd około lat 30*stu*, i umarł w 88 roku życia.

Paryż 21 Czerwca. Postanowieniem Królewskiem, z d. 3 b. m. nakazane zostało utworzenie dwóch nowych batalijonów piechoty lekkiej, pod nazwiskiem 1*go* i 2*go* batalijonu afrykańskiego. Każdy z nich liczyć ma 28 oficerów, tudzież 1,005 podoficerów i żołnierzy.

— W poselstwach naszych zaszły teraz zmiany następujące: P. de Mortier minister w Bawaryi, przechodzi w tymże charakterze do Danii, na miejsce P. Simon, mającego zastąpić w tymże urzędzie, w Szwecyi, margrabię Dalmacyi, mianowanego posłem w Hadze. P. Durand de Mareuil, sprawujący dotychczas ten urząd, powołany, został jak już wiadomo, do Londynu. Miejsce P. Mortier, w Münich, zastąpi P. Bresson, były minister w Hannowerskiém, dokąd na miejsce jego mianowany P. Martin, dotychczasowy minister w Mexyku; Ministrem zaś w Mexyku zostaje P. Desfaudis; P. de Bourgoing, przedtém minister w Petersburgu, przechodzi w tymże charakterze do Drezna; P. Septymijusz de Latour-Maubourg, pierwszy sekretarz poselstwa przy dworze Wiedeńskim, mianowany został ministrem w Bruxelli.

— P. de Châteaubriand stawał 17 b. m. przed sędzią badawczym (d'instruction) P. Zangiacomi, lecz niechciał odpowiadać na żadne czynione mu pytania, niewyjmując nawet pierwszego «jak się zowie?» Trzeba było tożsamość jego osoby sprawdzać przez badania.—Gazeta *Quotidienne* ogłasza list P. de Châteaubriand, pisany do wydawcy dziennika *des Débats*, w którym oświadcza, iż nie uznaje ani właściwości sądów wojennych, ani nawet całego teraźniejszego politycznego rzeczy porządku.

Taż gazeta ogłasza jeszcze list xcia Fitz-James, protestujący podobnież przeciwko sądom wojennym. — P. Hyde de Neuville, we własnoręcznej nocie, złożonej sędziemu, również oświadcza się przeciw swemu uwięzieniu, wzbraniając się zarazem odpowiadać na pytania, i mówiąc, iż uznaje rząd teraźniejszy jedynie za istnący *de facto*.

— Jenerał Romarino uwolniony został w kilka godzin po zatrzymaniu, za danem, jak twierdzą, przyrzeczeniem na słowo honoru, iż stawić się będzie do więzienia na pierwsze zapotrzebowanie.

— 18 b. m. wtóra rada wojenna zajmowała się sprawą malarza Geoffroy, oskarżonego o należenie do ostatnich rozruchów i uznawszy winnym zamachu na wywrócenie i zmianę rządu Królewskiego i podniecanie obywateli i pospolstwa do buntu, tudzież kuszenie się o wzniecenie wojny domowej przez uzbrajanie obywateli jednych przeciw drugim, skazała go na karę śmierci. P. Geoffroy appelował jeszcze do sądu kassacyjnego, gdzie bronić ma jego sprawy P. Odilon Barrot.

— Piszą z Vannes, 14 b. m., iż hrabina Botdéru skazaną została przez sąd tameczny na karę pieniężną 2,000 fr., dwóch-miesięczne więzienie i zwrót kosztów prawnych, za publiczne wykrzyki: *niech żyje Henryk V!* i rozdawanie medalów z jego popiersiem.

— Nowiny z departamentów zachodnich ograniczają się po większej części wiadomościami o zatrzymywaniu poszczególnych osób i rewizijach domów. Rozbrajanie mieszkańców ciągnie się pomyślnie, i zewsząd nadchodzą oświadczenia uległości.

— Jen. Solignac wysłał na zgliszcza zamku la Pénisiére oddział żołnierzy, w celu opatrzenia rozwalin i oznaczenia liczby i stanu osób, które w nim zginęły. Dotąd dobyto i zagrzebano 50 trupów; lecz niepodobna było żadnego poznać.

— Rada jeneralna Wandei zamknęła właśnie swoje posiedzenia, uchwaliwszy znaczne summy na utrzymywanie gwardyi narodowej, większe zaś jeszcze na roboty około poprawy dróg. Przekładała ona nawet rządowi potrzebę otwarcia kommunikacyj nowych, jako jedyny sposób utrzymania w tym kraju spokojności, nalegając nadewszystko o wyciągnienie drogi pomiędzy Montaigu i Challans, przez Bocage, najmniej opatrzoną w środki obiegu. Rada pomieniona przekładała jeszcze rządowi, iż środki łagodne, jakich używano przeciw stronnikom rozruchów, a które ci ostatni nawykli już uważać za oznakę słabości rządu, przydały tylko większej jeszcze trwałości knowanym w tym kraju zamysłom, twierdząc, iż długie doświadczenie nauczyło już, że projekta tego rodzaju nigdy na zawsze nie bywają poniechane, pomimo doznawanych przeciwności, będących daleko więcej skutkiem trafu, lub naglącej niecierpliwości sprawców, aniżeli przezorności rządu.

Konstantynopol 2 Czerwca. Monitor Ottomański ogłasza następujące wiadomości s twierdzy St.-Jean d'Acre od pierwszych dni Maja: Abdullah wywiedziawszy się, iż Ibrahim pasza udał się z częścią wojsk swoich ku Balbek i okolicom gór Libańskich, w uczynionej wycieczce, ułudziwszy pozostałe pod twierdzą wojska pozorną gotowością do bitwy, potrafił je zwabić pod wystrzały dział fortecznych, które wnet odkryły silny ogień, gdy w tymże czasie, inna część załogi, napadła na egypcyjan z boku. Wojska egyptskie, ujrzawszy się tak nadspodzianie ze wszech stron otoczonémi, wprawione w zupełne zamiesza-

nie, zmuszoném zostało do sromotnej ucieczki. Abdullah zburzył część nieprzyjacielskich podkopów i zagwoździł cięższe działa, uprowadziwszy za sobą polową artylleryją i wozy prochowe. Wojsko egyptskie w znacznej dopiéro odległości zbiérać poczęło rosproszone swoje oddziały, oczekując na nowe posiłki. Abdullah pasza ze swojej też strony gorliwie jął się do naprawy poczynionych czasu oblężenia w warowniach wyłomów.—Wszystkie te wiadomości dowodzą przynajmniej, iż rozgłoszone przez niemieckie dzienniki wieści o poddaniu się Akki w d. 28 Kwietnia, któreśmy wiernie czytelnikom naszym w jednym s poprzedzających NN. Tygodnika w chorze innych gazet powtórzyli, były przedwczesnemi.

— *Dostrzegacz Austryjacki* zawiera list z Zemlina od d. 11 b. m., następnej treści: wczora pasza Belgradzki otrzymał s Sarajewa, od nowego namiestnika Bośnii Mahmuda paszy, wiadomość, iż oprócz zwycięstwa, otrzymanego przez zostające pod jego roskazami wojska w d. 29 Maja pod Seruchanem, we dwa dni zaszła nowa bitwa na rowninach Sarajewskich, w której szczególniej Ali pasza Stolewicki, niespodzianém uderzeniem na rokoszan z boku, przyprawił ich o niezmierną stratę i przyłożył się do zupełnego rozbicia. W skutek takowego zwycięstwa, główne miasto Bośnii, Sarajewo, opuszczone od powstańców, zajęte zostało przez wojsko rządowe. Niewiadomo jeszcze dokąd umknął naczelny ich wódz Hussein pasza, ze swémi znaczniejszemi stronnikami. Strata Sarajewa pozbawiła powstańców wszelkiej nadziei i wszyscy się też rozbiegli w rożnych kierunkach. Za otrzymaniem pomienionej wiadomości, dano s twierdzy Belgradzkiej 21 razy ognia z dział. *(J. S. P. G. P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Król Bawarski wrócił do Munich 18 b. m., i ustanowił przy ministerstwie spraw wewnętrznych osobny komitet dla zajęcia się sprawami prowincyj nad-Reńskich.—Dr. Siebenpfeiffer zatrzymany został 18 b. m. pod Neustadt. Dr. Wirth, również oskarżony o zbrodnię stanu za mowę mianą na obchodzie konstytucyi w Hambach, przeprowadzony został 15 b. m. z Hamburg do więzienia Dwóch-Mostów.— J. C. M. arcy-xiężna Maryja Ludwika spodziewaną była na 14 b. m. do Wiednia, gdzie jej syn zapadł był od kilku dni na nader niebeśpieczną chorobę.—Znany publicysta de Gentz, Radzca Kancellaryi Cesarsko-austryjackiej, umarł niedawno w Wiedniu w 68 roku życia.—P. Gay-Lussac, członek Królewskiej Akademii nauk, w Paryżu, mianowany został professorem chemii ogólnej w Muzeum Historyi naturalnej ogrodu Królewskiego, na miejsce zmarłego P. Laugier.

— Podług listów prywatnych z Wiednia z d. 20 b. m. w chorobie xcia Reichstadt miało nastąpić ostateczne przesilenie, po którem lekarze stracili zupełnie nadzieję o jego wyzdrowieniu, do tego stopnia, iż uznano za potrzebną skłonić go do odbycia ostatniej spowiedzi i przyjęcia SS. Sakramentów, co dopełnił w kaplicy zamkowej w Schönbrunn, w obecności całego dworu. — *Dostrzegacz Austryjacki* ogłasza, iż za zezwoleniem rządu, dziesiąte ogólne zgromadzenie badaczów przyrodzenia i lekarzy niemieckich odbędzie się w ciągu bieżącego roku; posiedzenia jego otwarte zostaną 18 Września i trwać będą do 26 tegoż m.—Znany Professor w Jena Dr. Döbereiner, któremu winniśmy pierwsze odkrycie własności dynamicznych w platynie i irysie, otrzymał temi czasy od Rossyjskiego ministra skarbu hr. Kankrina w darze znaczną ilość uralskiego kruścu platynowego, tudzież irysu i osmium.—Dar ten bogaty postawi go zapewne w możności dalszego posuwania swoich odkryć i badania technologicznej użyteczności tych rzadkich kruscó w. — Akademija francuska na posiedzeniu 21 b. m. obrała na miejsce zmarłego Dra Cuvier członkiem swoim P. Dupin starszego, większością 20 zdań na 25 głosujących. Spółzawodnikiem jego był P. Salvandy.—Podług listów z Bassorah z d. 24 Sierpnia z. r. miasto Bagdad dotknięte zostało nową, niesłychaną dotąd plagą; ukazało się w niem niezliczone mnóstwo ognistego koloru węży, których ukąszenie wprawia natychmiast ludzi we wściekliznę, ciągnącą za sobą śmierć niechybną. Całe ulice miasta zarzucone są trupami. Przestrach zaś pozostałych mieszkańców zwiększa jeszcze mnóstwo psów i szakalów, pożerających ciała zmarłych.

— Francya, ostatniemi czasy, straciła jeszcze jednego ze swych uczonych, P. Abla Remusat. Zdaniem samych anglików żaden ze spółczesnych literatów nie uczynił więcej od niego dla historyi politycznej, religijnéj i naukowej Chińskiej. Nauki przyrodzenia i jeografija niemało też winny pracom tego sławnego oryentalisty, którego śmierć zabrała we czterdziestym trzecim roku życia. Oddawna już był zastępcą sekretarza dożywotniego Akademii napisów, professorem języka Chińskiego w Collège de France, strażnikiem rękopisów wschodnich w Bibliotece Królewskiéj — Nieco przedtém umarł Colnet, niegdyś spółpracownik wydawcy Gazette de France, znany z oryginalności i trafności swéj polemiki.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

— Czytelnicy nasi wiedzą już o otworzoném tu towarzystwie leśnego gospodarstwa. Dodatek do ostatniego Numeru tutejszej handlowej gazety, zawiera wyciąg s protokółu czterech posiedzeń tegoż towarzystwa, i kilka wydanych przezeń ogłoszeń. Zostawiając ogłoszenia do przyszłych numerów naszego pisma, donosimy dziś pokrótce o czynnościach tego tak ważnego zakładu. — Rz. R. St. baron *Meyendorf* obrany został Wice-prezydentem towarzystwa, Radca Koll. *von Fok* ma zawiadować korrespondenciją. — Towarzystwo postanowiło przedrukować swoim kosztem Instrukcią o zarządzie leśnym w Uralskich górniczych zakładach, wydaną przez P. Ministra Skarbu. — Dymissyonowany podchorąży gwardyi *Jakowlew* ofiarował 10,000 r. na rzecz towarzystwa (członkowie postanowili wnosić w tymże celu corocznie po 50 r. ass.—Towarzystwo obrało członkami swemi wszystkich marszałków gubernijalnych — Senator *Diwow* przesłał towarzystwu wydaną przez się krótką naukę o zachowaniu i poprawie lasów w Rossyi. Wyznaczono komitet do przejrzenia tej xiążki. Inny komitet ma dać zdanie o

środkach zapobieżenia niszczeniu lasów, jakie podał Rz. R. St. *Żmakin* zarządzający departamentem publicznego gospodarstwa. Oprócz tego towarzystwo uchwaliło postanowienia tyczące się wewnętrznego jego urządzenia, obrało nowych członków i zagaiło kilka przedmiotów, o których rozwiązaniu będziemy zapewne mieli sposobność poźniej donieść w Tygodniku.

— Konsul Rossyjski w Nizza donosi 2 Czerwca, iż ceny zboża, przywożonego s Taganrogu i Odessy, podniosły się o 4 franki, na używanej tam miarze. (*)

(G. H.)

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg 24 Czerwca.

Na Londyn	na 3 m.	pens.	$10\frac{24}{64}$.
— Amsterdam . . .	— 65 d.	censów	$52\frac{1}{8}$.
— ———	— 3 m.	— —	$52\frac{1}{4}$.
— Hamburg	— 65	d. sz. bko.	$9\frac{5}{8}$.
— ———	— 3 m.	— —	$9\frac{21}{32}$.
— Paryż	— 70 d.	cent	—
— ——.	— 3 m.	——	112.
Dukat nowy.			10 — 70 —
Rubel złoty			3 r. 81 k.
—— srebrny.			3 — $66\frac{1}{2}$ —

Stały dochod komissii umorzenia długów.

6% w assygnatach	$114\frac{1}{2}$	precentów.
6% w srebrze	— —	
5% — —— 1szej pożyczki	$89\frac{1}{2}$,317	
2ej ——	— —	
3ej ——	89,370	

Literatura.

NAJPOŹNIEJSZE NOWINY Z OBCÉJ LITERATURY.

Teorya podobieństw, (théorie des ressemblances) P. Machado, portugalczyka, zamieszkałego w Paryżu, jest, ile z żartobliwych rozbiorów zrozumieć można, zbiorem badań porównawczych nad władzami umysłowemi zwierząt, podług teoryj Galla, i postrzeżeń nad ich obyczajami, wychowaniem, namiętnościami i t. p.— P. Machado ma w swém mieszkaniu wielką liczbę ptaków krajowych i zamorskich, małp i t. p. i oddawna już trudni się tym przedmiotem. Krytycy mocno dworują sobie s téj xiążki; ale trudno się na to spuścić, gdyż wiadomo, że we Francyi, wszystko nowe, wszystko wychodzące za szranki panującéj mody, musi odebrać ten chrzest żartowy. S samych krytyk daje się widzić, że xiążka P. Machado zawiera wiele nowych myśli i postrzeżeń.

Balwierz Ludwika XI (le Barbier de Louis XI par Cordellier Delanoue) romans historyczno-dramatyczny.—Żaden Król Francyi niedostarczył tyle materyału teraźniejszym pisarzom romansów, co Ludwik XI, zapewne dla tego, że w panowaniu tego okrutnego, fanatycznego i chytrego władzcy łatwo znaleść, a w potrzebie dorobić, wielką dozę tak dziś poszukiwanéj okropności. Wszakże francuzi w odkopaniu tego szacownego skarbu dali się uprzedzić cudzoziecowi. Walter-Scott, nic nie mówiąc nikomu, po raz pierwszy kazał Ludwikowi figurować jako bohaterowi romansu. Za to też od czasu wyjścia Kwentyna Durward, Król ten nie ma w grobie pokoju. Coraz, to się zjawi na teatrze, to w powieści fantastycznéj, to w historycznym romansie. W niniejszym jednak razie Ludwik XI gra rolę drugiego rzędu, bohatérem zaś jest jego golibroda, faworyt i pierwszy minister, Olivier le Daim, przezwany Djabłem i roskochany po djabelsku. Krytycy znaleźli w tém dziele niemało anachronizmów i grzechów anti historycznych, ale zgadzają się na to, iż autor, mimo trudności wyczerpanego przedmiotu, potrafił nadać swéj xiążce niemały interes.

Chwalą też bardzo «un Mariage sous l'Empire,» romans obyczajowy Panii Zofii Gay. Czasy Napoleona, uważane ze stanowiska salonów najlepszego towarzystwa Paryskiego, mają być w nim wystawione z rzadkim talentem, trafnością i delikatnością rysów kobiecym tylko piórom właściwą; podobieństwo niektórych wizerunków romansu, do żyjących oryginałów ma być za nadto daleko posunione. Krytycy słusznie chwalą autorkę, że w samym zawiąsku, potrafiła utrzymać interes nie wpadając w przesadę i nie czyniąc bohatérów romansu szaleńcami, jakiemi wszystkie prawie spółczesne dzieła tego rodzaju są napełnione.

Nie tak się rzecz ma z romansem G. Saud, *Indiana*, strasznie exaltowanym, do prawdy niepodobnym, a jednak, jak Revue de Paris twierdzi, niezmiernie przywiązującym i najlepszym może ze wszystkich *namiętnych* romansów, jakie oddawna wyszły.

Bohaterowie przyjemnego oblicza stali się już za nadto pospolitemi dla pisarzy nowéj szkoły. Zjawił się więc przed parą lat Han Islandski, a za nim Quasimoido Wiktora Hugo, dwa cuda szpetności, każdy w swoim rodzaju. Ale te potwory muszą ustąpić przed świeżo wydanym przez P. Saintine romansem, niby-historycznym: *Okaleczony*, (le Mutilé). Wiktor Hugo wprowadził brzydalów z natury; Saintine, wymyślił jednego ale dobrego, ze sztuki, (oszpecenie, jest to jedyny przypadek, w którym sztuka może mieć wyższość nad naturą). Czytelnicy będą zapewne ciekawi wiedzieć, jak jest okaleczony bohatér? bagatela; braknie mu tylko obu rąk i języka! Powieść sięga czasów Syxtusa V, a gruntuje się na podaniu historycznėm, że ten surowy Papież kazał tym sposobem ukarać zuchwalstwo pewnego owczesnego żartownisia, który poważył się napisać na niego paszkwil. Krytycy dziwią się, jak okaleczony potrafił podbić serce modnej i zalotnej Gaetany, bez języka do wypowiedzenia, bez rąk do napisania, swoich oświadczeń miłośnych. Słowem jest to jedna z najdziwniejszych xiążek naszego czasu, a jednak ma być wielce zajmującą. Po téj probie zda się nie zostaje już nic, chyba dać nam bohatera romansu bez głowy. . . . nie pojdziemy o zakład że to się nie zdarzy.

W romansie historycznym bezimiennego autora «D'Egmont: Paris et St. Cloud au 18 brumaire» wymównie, aż do poezyi, ma być wydany ten romansowy odzień republikanizmu francuskiego, który zawsze jeszcze tęskni po dawném konsulacie i zatrzymuje się z westchnieniem

---

(*) Miara w Nizza jest *Sacco*, wynoszące przeszło połowę Rossyjskiej czetwerti, ściśle licząc 0,595,968. Zob. Meldola's Comptorist, 1830. *(R. T.)*

przed tronem Cesarskim, jako przed świetnym grobowcem, gdzie wolność żywcem zagrzebaną została przez najpierwszego ze swych synów—Romanse ze średnich wieków «Job ou les pastoreaux, i Audefroy-le-bâtard» P. Fr. Michel są dość zalecane; Krytycy przy téj zręczności użalają się na niepohamowaną namiętność młodych pisarzy, do naśladowania Bibliofila Jacob i nieustannego częstowania publiczności historyami średnich wieków.

Alfred de Vigny, autor znanego romansu historycznego «Cinq-Mars» (który, podług krytyków francuskich, ustępuje tylko jednej «Notre Dame» P. Hugo, a zdaniem naszém nawet temu dziełu nieustępuje), wydał świeżo «Stello» gatunek romansu, gdzie bohaterowi, choremu na spazmy, doktor Czarny opowiada różne *historyjki*, powiększéj części *historyczne*, straszne lub tkliwe. W końcu okazuje się, że w osobie Stella autor chciał wystawić sentymentalizm, a w osobie Doktora, rozumowanie. Krytycy zgadzają się co do wielkich zalet tych powieści, lecz sarkają na formę, która ma być naśladowaniem Tristrama Shandy i pochłaniać niemało piękności. (To zdanie potrzebuje sprawdzenia: czytaliśmy tylko wyjątek ze Stello, o formie więc nic powiedzieć nie umiemy; de Vigny zdaje się nam być najlepszym pisarzem romansów historycznych francuskich.)

P.

Rozmaitości.

Xiążki nowowyszłe, we Włoszech.

Istoria dell'Europa di Pierfrancesco Giambullari dall'anno 887 al 947. (Historyja Europy od r. 887 do 947, przez Pierfrancesco Giambullari.) Nowe wydanie. 3 tomy w Liwurnie 1831.

Dzieło to stanowi część wychodzącej u Masi w Livorno, Biblioteki celniejszych Włoskich dziejopisów.» Pierwsze wydanie wyszło w Wenecii r. 1566.

Teoria delle leggi della sicurezza sociale. (Teoryja praw o beśpieczeństwie społeczném), *pr.* Prof. Jana Carmignani, 2 tomy. W Turynie.

Autor togo dzieła należy do celniejszych nowoczesnych we Włoszech pisarzy o prawie.

Dell'Amore di Dante Alighieri. (O miłości Dantego i o portrecie Beatryki Portinari.) Komentarz Melchiora Messirini. We Florencii. Trzecie wydanie.

Opera teatrali inediti di Casimiro Casetti. (K. Casetti niewydane dramatyczne dzieła.) 2 tomy. w Turynie.

Tre nouve tragedie. (Trzy nowe tragedije) przez Silvio Pellico. W Turynie.

Opere varie. (Pisma rozmaite.) *pr.* Enniusza Quirino Visconti. Zebrane i wydane *pr.* Jana Labus. Część czwarta i ostatnia. W Mediolanie.

Storia della scultura. (Historyja rzezbiarstwa.) od czasów jej nowego zakwitnienia we Włoszech aż do wieku Kanowy.) *pr.* Leopolda Cicognara. Drugie wydanie. 8 tomów. Z życiem Kanowy przez Missiriniego, W Prato. 120 fr.

Storia degli antichi popoli italiani. (Historyja Włoskich starożytnych ludów.) *pr.* Józefa Micali.

Dawniejsze dzieło tegoż autora «Italia avanti il dominio de Romani» zjednało pochwałę najniebespieczniejszego dla piszących o historyi rzymskiej krytyka, Niebuhra. W teraźniejszem mają być nowe odkrycia o Etruskach. — Całe dzieło we trzech tomach s kartą d'Anvilla i ze 120 przerysami historycznych włoskich pomników, ma kosztować 150 franków i wyjdzie we Florencii u Moliniego.

Poesie inedite di Nicolo Ugo Foscolo. (Niewydane dotąd poezyje Hugona Foscolo.) W Lugano.

Commedie edite ed inedite di F. Augusto Bon, Veneziano. (Zbiór komedij Wenecianina 7. A. Bon.) 7 tomów w szesnastce. W Mediolanie.

Dizzionario degli architetti, scultori, pittori ect. d'ogni età e d'ogni nazione. (Słownik Architektów, rzeźbiarzy, malarzy, medalierów, mozaikarzy i t. d. ze wszystkich czasów i ludów.) Wydany przez Stefana Tikozzi. Całego dzieła będzie 6 tomów. Tom piąty obejmie żyjących dziś artystów. Każda część wychodzi we trzech poszytach. W Mediolanie. 25 centesim. za arkusz.

Manuale della letteratura italiana. (Xiążka podręczna o włoskiej literaturze.) *pr.* Franciszka Ambrosoli. Cz. 1*sza*. W Mediolanie.

Nuovo dizionario dei sinonimi della lingua italiana. (Nowy słownik włoskich bliskoznacznych wyrazów.) *pr.* A. Tommasco. we Florencii. Wychodzi w poszytach, każdy po 60 cent.

Saggio sulla storia della letteratura italiana nei primi venticinque anni del secolo XIX. (Rysy historyi włoskiej literatury s pierwszej ćwierci 19*go* wieku.) *pr.* A. L. w Mediolanie 1831 r.

Dzieło to, ile wnosić możemy z artykułu o niém umieszczonego w jedném s pism niemieckich, daje dostateczną dla cudzoziemca wiadomość o ostatnich czasach literatury Włoskiej. W *poezyi* słusznie górują w tém dziele imiona Wincentego Monti, Hippolita Pindemonte i Alexandra Manzoni; w dramatach imiona Foscolo, xięcia Ventignano i Nicoliniego; w historyi imię Karola Botta, w jeografii imię Kardynała *Zurla*, i braci Zeni. Dla krajowców w wielu częściach dzieło to ma być niedostateczne.

Discorso per l'apertura delle sua catedra. (Mowa przy otwarciu lekcij.) Miana 1 Grud. 1831 przez Niccolo Niccolini, professora prawa krymiualnego w uniwersytecie Neapolitańskim. W Neapolu.

Poesie di Gabriello Chiabrera. (Poezyje Chiabrera.) Z napisaną przezeń własną biografiją. Tom piąty. W Neapolu.

Poezie improvisate. (Poezyje improwizowane.) *pr*, Dra Bindocci s Sienny. W Genui.

Flora litteraria. (Flora literatury.) Wydawana przez Xawerego Giordano. Cz. 1*sza* zawiera poezyje hr. Fulvio Testi. W Neapolu.

Opera edite e inedite. (Dzieła) Markiza Cezarego Lucchesini. W Lucca.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 27-го Іюня, 1832. *Ценсоръ О. Сенковскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.